

Teatr

Jestem aktorem
życia złudzeń i fantazji
ten przed Tobą to nie ja
To jedna z moich ról
uśmiech to maska
strapienie też
Ty mnie nie znasz
widzisz moją grę
Ale ja chcę przerwać to przedstawienie
Już nie wiem czy gram
czy to ja
Teraz jestem sobą
Nie chcę więcej grać
Dlaczego ten teatr
ciągle trwa

Słowa

Miliony słów miliony chwil
a wśród nich Ty
A wśród nich Ty
Ten ciepły deszcz na włosach Twych
To szczęście me w dłoniach
Twych
To uśmiech Twój przy ustach mych
To oczu blask w ramionach
Twych
Całuję Cię
Całuję Cię
Tak mocno jak kocham Cię

To Ty

Twój uśmiech
Twoje oczy
Twoje słowa
Nie wiem co mówisz
Słucham Ciebie
Twoich ust
Patrzę na Ciebie
Twoje ręce
Myślę o Tobie
Pamiętam

Myśl

Lubię pisać o czasie
o tęsknocie czasem o cierpieniu
a co z radością
ciepłem
miłością
a przecież stworzeni jesteśmy z miłości
idę do ciepła i nieść chcę radość
Patrzeć w Twe oczy
szukam uśmiechu
i w łzach gdy
usta zaciskasz
nawet gdy tylko chwytasz oddech
jest ktoś
Zawsze pamięta, myśli
kocha
Ciebie

Cud

Parę razy już świat
spadł mi na głowę
kilka razy nie widziałem
przyszłości
i przeklinałem życie
a jednak czas
a może ktoś zupełnie
inny
może ktoś ciągle trzymał mnie
za rękę
Ciebie też ktoś prowadzi
zawsze
i kiedyś naprawdę zobaczysz
że to cud

Dla Ciebie

Usiądź proszę przy mnie
Zostań na kilka minut
bądź tak zwyczajnie
na chwilę
nie nic nie mów proszę
nie czekaj nie proś o nic
bądź
uśmiechnij się ciepło
spójrz mi w oczy
daj mi jeszcze chwilę
wiem musisz iść tak to tylko chwila
tęsknię
zawsze